



Na początku

Siedem grzechów śmiertelnych

Ludzie lubią wyliczenia. Świat starożytny nie znał jedynie „cudów”, lecz szczyił się „siedmioma cudami”. Bóg nigdy nie ponumerował przykazań, ale my zawsze mówimy że jest ich dziesięć.

Gdzieś na początku epoki chrześcijańskiej powstała lista Siedmiu Grzechów Śmiertelnych, po czym została rozpowszechniona. Zadziwiające, ale to wyliczenie pozostało w miarę jednolite, choć niekiedy zmieniały się określenia i nazwy poszczególnych grzechów, uwspółcześniane w miarę rozwoju języka.

Grzechy te zadawane są nam samym, w przeciwieństwie do siedmiu grzechów wymienionych w Przep. 6:16-19, które w większości skierowane są przeciwko innym. Gdy grzechy śmiertelne nie są objęte kontrolą, osoba je popełniająca cierpi. Ktoś kiedyś porównał działanie zawiści do wypicia trucizny i oczekiwania na to, że umrą wszyscy inni. Pycha jest jedynym grzechem który znajduje się na liście grzechów śmiertelnych oraz na liście w Przep. 6:16-19.

„Gdybyście chcieli znaleźć wspólny mianownik dla wszystkich grzechów, prawdopodobnie byłaby nim nienawiść. Jeżeli chodzi o działanie, długofalowe konsekwencje nienawiści polegają na samozniszczeniu. Dlatego rzeczywistość karą za grzech jest śmierć.” – Dr Karl Menninger, „Co powstaje z grzechu?”, str. 172.

Chociaż nie znajdziemy ani jednego wersetu, który by zbiorowo traktował o Siedmiu Grzechach Śmiertelnych,

to jednak wszystkie one są powszechnie potępione w Piśmie Świętym.

Rozpoczniemy artykułem o gniewie i zobaczymy, jak bardzo szkodliwy jest ten grzech zarówno wobec nas samych, jak i innych. Już w 1 Moj. 3 pojawiło się pożądanie, gdy Ewa tak bardzo pragnęła czegoś, że posunęła się nawet do okazania nieposłuszeństwa wobec Bożego Prawa, by to osiągnąć.

W artykule „Pycha” przeczytamy o tym, że poczucie ważności czyni ten grzech bardzo trudnym do zauważenia w nas samych. „Chciwość” wyjaśnia, że grzech ten jest bałwochwalstwem przyjmującym pozór czegoś innego. Studium dotyczące lenistwa wykazuje, że chociaż ludzie racjonalizują niechęć do wysiłku, to jednak pozostaje on odrażający dla Boga.

„Obżarstwo” demaskuje ten grzech jako nie tylko odnoszący się do pokarmów. Jest to niepoohamowany apetyt na wszystko, co jest upragnionym obiektem. Zawiść może być nazwana grzechem pierworodnym, który objawił się gdy Szatan powiedział w swym sercu, że stanie się równy Najwyższemu.

„Walka o wiarę” to artykuł zamykający niniejsze wydanie. Jest to studium listu Judy, który opisuje wiele z „grzechów śmiertelnych” jako sidła dla Kościoła w czasach ostatecznych.

Obyśmy wszyscy byli w stanie zwalczać owe śmiertelne grzechy gdy widzimy je w naszym życiu.

Redakcja